

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Rybniku uznał J. B. za winnego tego, że w nieustalonym czasie, nie wcześniej jednak niż 29.09.2007 r. i nie później niż 20.03.2013 roku w nieustalonym miejscu, w celu użycia za autentyczną, sfalszował umowę sprzedaży samochodu marki Ż. (...)model (...), numer nadwozia (...) datowaną 25.02.2012 roku w ten sposób, iż sporządził jej treść, a następnie podrobił podpis sprzedającego D. G. i tak sfalszowanym dokumentem posłużył się w dniu 20.03.2013 roku w stacji demontażu pojazdów w miejscowości C., powiat (...), województwo (...), tj. o czyn z art. 270 § 1 kk i za to na mocy art. 270 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Nadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. kwotę 780 zł oraz kwotę podatku VAT w wysokości 179,40 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu.

Sąd zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. B. zaskarżając wyrok w całości zarzucając :

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony podrobił umowę z dnia 25.02.2012 r., a następnie użył jako autentycznej, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do takich wniosków, a biegły wypowiedział się jedynie, co do znaków graficznych znajdujących się na kopii umowy,
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 201 kpk polegający na oparciu się na opiniach biegłego, w sytuacji gdy opinie są niestanowcze i niepełne przez co nie powinny stanowić podstawy skazania oskarżonego,
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 7 kpk polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy całokształt materiału dowodowego, oceniany zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennych wniosków.

W oparciu o w/ w zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

apelacja obrońcy oskarżonego J. B. nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że wszystkie zarzuty apelacji zarówno odwołujące się do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jak i naruszenia art. 7 kpk nie są słuszne i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku. Rozstrzygnięcia Sądu I instancji znajdują oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku całego postępowania (art. 410 kpk). Wnikliwe i obszernie pisemne motywy zaskarżonego wyroku uzasadniają twierdzenie, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd I instancji w pełni uwzględnia reguły wyrażone w art. 4 kpk, art. 5 kpk oraz art. 7 kpk. Wskazać należy, iż jest ona wszechstronna i obiektywna oraz, że nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, pozostając w zgodzie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd rejonowy przedstawiając ocenę dowodów w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stosownie do wymogów z art. 424 kpk, szczegółowo wskazał, na których dowodach się oparł, dlaczego poszczególnym dowodom, i w jakim zakresie dał wiarę oraz dlaczego uznał wyjaśnienia oskarżonego J. B. za niewiarygodne. Wersja oskarżonego, że do ewentualnego sfalszowania umowy kupna – sprzedaży samochodu marki Ż. mogło dojść na terenie stacji demontażu nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Również wersja obrońcy oskarżonego przedstawiona w apelacji, że jeden z pracowników stacji demontażu zgubił prawidłową

umowę i spróbował naprawić tę sytuację wykorzystując dane znajdujące się w pozostałych dokumentach oskarżonego, w tym dowodzie rejestracyjnym samochodu marki S. nie jest poparta żadnymi dowodami w sprawie. Przeczą temu zeznania świadka E. K., która potwierdziła, że oskarżony w dniu 20 marca 2013 r. zgłosił się do stacji demontażu chcąc ze złomować samochód marki Ż. (...) o numerze rej. (...) i przekazał wówczas umowę kupna sprzedaży w/w pojazdu oraz dowód rejestracyjny. Na okoliczność demontażu przedmiotowego pojazdu wystawiono zaświadczenie o demontażu pojazdu, dowód rejestracyjny pojazdu został przecięty, wydano oskarżonemu tablice rejestracyjne po ich unieważnieniu oraz oryginalne zaświadczenie o wyłomowaniu. Pierwsza kopia zaświadczenia do demontażu pojazdu została przesłana do Wydziału Komunikacji, który wydał dokument, a druga kopia pozostała w stacji demontażu. Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na sfalszowanie umowy kupna – sprzedaży przez pracowników stacji. Wręcz przeciwnie powołany w tej sprawie biegły z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego i (...) w swoich opiniach wskazał jednoznacznie, że oba podpisy znajdujące się na umowie sprzedaży samochodu marki Ż. (...) z dnia 25.02.2012 r. i pozostałe zapisy nakreślone na tym dokumencie zostały wykonane przez oskarżonego własnoręcznie, co przeczy twierdzeniom oskarżonego, że nie on podrobił przedmiotową umowę. Słusznie zatem wbrew twierdzeniom apelującego, że opinia biegłego sądowego jest niepełna, sąd I instancji uznał opinie za pełne jasne i nie zawierających wewnętrznych sprzeczności. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu z art. 270 § 1 kk. Sąd rejonowy dokonał oceny dowodów zgromadzonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego w sposób bezstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a przy tym uwzględnił zasady doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Tym samym zarzuty podniesione w apelacji mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń sądu, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego. Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego skierowana jest co do całości orzeczenia, obowiązkiem Sądu Okręgowego jest również sprawdzenie, czy wymierzona oskarżonemu kara nie jest rażąco surowa. Za czyn z art. 270 § 1 kk sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Dolegliwość tej kary zdaniem sądu odwoławczego nie przekracza stopnia winy oskarżonego i prawidłowo realizuje cele zapobiegawcze w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Z tych też względów nie uznając zasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, nie dzieląc przytoczone na ich poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. M. zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym w stosownej wysokości. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 624 § 1 kpk.